

**Sygn. akt: VII C 564/11**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2013 r.

**Sąd Rejonowy wL. VII Wydział Cywilny**

**w składzie następującym:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Aneta Murawska</b>
Protokolant:	sekr. sądowy Mariola Artymowicz

po rozpoznaniu w dniu 10 września 2013 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa B. K.

przeciwko Towarzystwu Budownictwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. G.

przy udziale interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

### **o zapłatę**

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa Budownictwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. G. na rzecz powódki B. K. kwotę 21.000 złotych (słownie : dwadzieścia jeden tysięcy złotych ) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 10.11.2011r. do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala,

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 483,40 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania,

IV. zasądza od powódki na rzecz interwenienta ubocznego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 966,80 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. nakazuje powódce, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa- Kasa Sądu Rejonowego w L. kwotę 820,76 złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych Sądu od nieuwzględnionej części roszczenia,

VI. nakazuje stronie pozwanej , aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa- Kasa Sądu Rejonowego w L. kwotę 1.231,16 złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych, poniesionych tymczasowo ze środków budżetowych Sądu od uwzględnionej części roszczenia.

**Sygn. akt VII C 564/11**

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 10 listopada 2011 roku a skierowanym przeciwko Towarzystwu Budownictwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. G. powódka B. K. wniosła o zasądzenie od w/w strony pozwanej na swoją rzecz: 1) kwoty 30.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, 2) kwoty 3.200 złotych tytułem poniesionych kosztów opieki wraz z ustawowymi odsetkami licznymi od dnia 10 stycznia 2011 roku do dnia 31 marca 2011 roku, 3) kwoty 1.800 złotych tytułem poniesionych kosztów zmienionej diety oraz obciążenie strony pozwanej poniesionymi przez powódkę kosztami postępowania w sprawie. W uzasadnieniu w/w żądania powódka wskazała, że w dniu 05 stycznia 2011 roku wysiadając z samochodu w L. przy ul. (...) poślizgnęła się na oblodzonej, niczym nie posypanej śliskiej nawierzchni w wyniku czego doznała złamania kości udowej lewej. Za właściwe utrzymanie tego terenu ponosi odpowiedzialność strona pozwana. Po wypadku powódka była hospitalizowana, przeszła rehabilitację. Nadto w następstwie wypadku zalecona była specjalna dieta. Powódka korzystała z opieki ze strony córek. W toku czynności przesądowych strona pozwana nie wypłaciła powódce jakiegokolwiek świadczenia kwestionując swoją odpowiedzialność co do zasady.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwa Budownictwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. G. wniosła o oddalenie powództwa, obciążenie powódki poniesionymi przez stronę pozwaną kosztami postępowania w sprawie, a nadto o wezwanie do udziału w sprawie po stronie pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.. W uzasadnieniu przyjętego stanowiska strona pozwana wskazała, że powódka nie wykazała, by do zdarzenia szkodowe doszło w miejscu zarządzamy przez stronę pozwaną. Nadto pozwana zakwestionowała m.in. aby parkingi i chodniki przy al. (...) w L. w dniu 05 stycznia 2011 roku były w nienależytym stanie. W ocenie pozwanego w dacie zdarzenia szkodowego nie było opadów śniegu i nie było mroźno, była odwilż. Jednocześnie miejsca do poruszania się były utrzymane w należytym stanie. W konsekwencji pozwana podała, że nawet jeśli powódka przewróciła się we wskazanym przez nią miejscu to nie nastąpiło to z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Nadto strona pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonych pozwem kwot traktując je jako wygórowane- tak w przypadku żądania zasądzenia kwoty 30.000 złotych bądź jako nieudowodnione – tak w przypadku kwoty 3.200 złotych oraz kwoty 1.800 złotych.

W odpowiedzi na pozew interwenient uboczny w osobie (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki poniesionymi przez niego kosztami postępowania w sprawie. W uzasadnieniu tak przyjętego stanowiska interwenient wskazał, że z ustaleń dokonanych w trakcie postępowania likwidacyjnego wynika, że pracownicy strony pozwanej (...) Sp. z o.o. w sposób należyty dbali o teren oraz nigdy nie było żadnych skarg w tym zakresie. Codziennie rano J. W. posypywał teren piaskiem. Przy znacznych opadach śniegu swoją pracę rozpoczął już o godz. 5 rano. W związku z tym nie można uznać, iż pozwana (...) Sp. z o.o. nie wykonywała swoich obowiązków czy też nie dołożyła należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków wynikających z umowy dotyczącej utrzymania w czystości. Brak zatem podstaw dla uznania i przyjęcia odpowiedzialności przez pozwanego. Nadto interwenient podniósł, iż zdana pozwem kwota zadośćuczynienia jest wygórowana. Nie ma również uzasadnienia dla uznania roszczeń odszkodowawczych. Powódka nie przedstawiła rachunków, które poniosła w związku z opieką osoby trzeciej. Ponadto z dołączonych dokumentów do pozwu nie wynika, że powódka miała zleconą specjalistyczną dietę i na czym ta dieta miałaby polegać.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 05 stycznia 2011 roku około godziny 6.30 B. K. wysiadając z samochodu w L. na Alei (...) poślizgnęła się oblodzonej i nieodśnieżonej powierzchni i upadła. W następstwie w/w wypadku powódka nie była w stanie wstać o własnych siłach. Koleżanki po wódki, które jechały w/w samochodem, t.j. M. P. oraz P. C., podniosły powódkę oraz podtrzymały do czasu przypadku służb ratowniczych.

### ***Dowód:***

- akta szkodowe ZUS

- oświadczenia powódki –k. 31-32,

- protokół wizji lokalnej z dnia 15 lipca 2013 roku- k. 369-370v
- opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii- k. 274-275
- zeznania świadka M. P.- k. 119-120,
- zeznania świadka P. C.- k. 120-121,
- zeznania świadka E. K.- k. 121-122,
- zeznania świadka Z. J.-k. 122-123,
- zeznania świadka J. W.-k. 124,
- zeznania świadka J. J.-k. 202,
- przesłuchanie powódki B. K.-k. 266-268,
- przesłuchanie powoda w osobie J. C.-k. 302-304

Miejsce, gdzie doszło do w/w zdarzenia szkodowego jest zarządzane przez stronę pozwaną Towarzystwu Budownictwa (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. G.

W okresie od 01 stycznia do 05 stycznia 2011 roku pozwany wykonywał na w/w terenie następujące prace: 1) w dniu 01 stycznia 2011 roku w godzinach od 5-7- sypanie piaskiem, 2) w dniu 02 stycznia 2011 roku w godzinach od 5-7- sypanie piaskiem, 3) w dniu 03 stycznia 2011 roku w godzinach od 5-7.00 – sypanie piaskiem ręcznie chodników, a w godzinach od 7-13.00- prace gospodarcze, 4) w dniu 04 stycznia 2011 roku w godzinach od 7-15.00 prace gospodarcze, 5) w dniu 05 stycznia 2011 roku w godzinach od 5-8- spychanie śniegu, a w godzinach od 14-18- sypanie piaskiem. W dniu 05 stycznia 2011 roku strona pozwana wypożyczyła piaskarkę od (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. o godzinie 14.15. Godzina rozpoczęcia pracy piaskarki – 14.15.

W w/w okresie strona pozwana zatrudniała 3 pracowników/ osób współpracujących na podstawie umowy o świadczenie usług odśnieżania i sprzątnia, do których zadań należało podejmowanie czynności związanych z utrzymanie czystości na zarządzanym przez pozwanego terenie, t.j. J. W., Z. J. oraz J. J. .

**Dowód:**

- raporty prac wykonywanych w okresie od 01 stycznia 2011 roku do 31 stycznia 2011 roku- k. 135-159,
- dziennik korespondencji za okres od 01 stycznia 2011 roku do 31 marca 2011 roku- k. 160-189
- umowa o pracę z dnia 31 grudnia 2010 roku wraz z wykazem obowiązków pracownika J. W.- k. 190-193
- umowa o pracę z dnia 31 września 2009 roku wraz z wykazem obowiązków pracownika Z. J.- k. 194-197,
- umowa na świadczenie usług odśnieżania i sprzątnia- k. 198-199,
- protokół wizji lokalnej z dnia 15 lipca 2013 roku-k. 369-370v
- zeznania świadka Z. J.-k. 122-123,
- zeznania świadka J. W.-k. 124,
- zeznania świadka J. J.-k. 202,

- przesłuchanie powoda w osobie J. C.-k. 302-304

Po zdarzeniu powódka została przewieziona karetką Pogotowia (...) do Szpitala (...) w L., gdzie była hospitalizowana do 10 stycznia 2011 roku. W czasie jej pobytu w w/w jednostce wykonano badanie rtg, które wykazało przekrętarzowe złamanie lewej kości udowej. Powódka była leczona operacyjnie w trybie ostrdyżurowym. Złamanie zaopatrzone gwoździem krętarzowym ryglowanym. W czasie wypisania zalecono poruszanie się przy pomocy dwóch kul i zakaz obciążania operowanej kończyny przez sześć tygodni. Po wypisaniu z w/w jednostki szpitalnej powódka pozostawała pod opieką Poradni ortopedycznej, gdzie poddana była dodatkowej diagnostyce. W jej ramach przeprowadzono m.in. badanie radiologiczne. Nadto po uzyskaniu zrostu kończyny powódka była leczona ambulatoryjnie – zabiegi fizykalne oraz odbyła leczenie rehabilitacyjne w ramach prewencji rentowej ZUS w terminie od 17 sierpnia do 09 września 2011 roku.

W następstwie w/w zdarzenia z dnia 05 stycznia 2011 roku powódka doznała przekrętarzowego złamania lewej kończyny dolnej. Powyższy uraz spowodował powstanie uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%.

W następstwie tego wypadku powódka na początku chodziła tylko o kulach. Później, zbiegiem postępów w rehabilitacji, powódka chodziła przy użyciu balkoniku. Powódka nie wykonywała prac życia codziennego takich jak sprzątanie, pranie, gotowanie. W wykonywaniu w/w czynności powódkę wyręczały córki. W/w czynności córki wykonywały nieodpłatnie.

Aktualnie stan powódki, stan kości, nie daje podstaw do niekorzystnej prognozy na przyszłość. Powódka odczuwa dolegliwości bólowe w okolicy przebytego złamania przy poruszaniu się. Dolegliwości te nasilają się przy chodzeniu po schodach, zmianach pogody. Na schodach ma poczucie „uciekania” kończyny. Powódka może odczuwać dyskomfort przy zmianach pogody (ciśnienia, temperatury), co jest częstym zjawiskiem po przebytych i wygojonych złamaniach. Powódka odczuwa pewne dolegliwości kładąc się na lewym boku.

**Dowód:**

- akta szkodowe ZUS
- kserokopia dokumentacji medycznej powódki- k. 6-23,
- pismo ZUS z dnia 06 lipca 2011 roku- k. 24-25,
- zgłoszenie szkody do strony pozwanej z dnia 11 maja 2011 roku- k. 26-27,
- pisma (...) S.A.- k. 28-29,
- pismo pozwanego- k. 30,
- oświadczenia powódki –k. 31-32,
- karta wypadu w drodze do domu lub z pracy- k. 278-279,
- zawiadomienie o wypadku przy pracy / wypadku w drodze do pracy/ z pracy -k. 280,
- informacje o zdarzeniu -k. 281-283,
- karta leczenia szpitalnego- k. 284,
- protokół wizji lokalnej z dnia 15 lipca 2013 roku-k. 369-370v
- opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii- k. 274-275

- zeznania świadka M. P.- k. 119-120,
- zeznania świadka P. C.- k. 120-121,
- zeznania świadka E. K.- k. 121-122,
- przesłuchanie powódki B. K.-k. 266-268,

Powódka o zdarzeniu szkodowym zawiadomiła pozwanego pismem z dnia 11 maja 2011 roku żądając zapłaty łącznie kwoty 35.000 złotych.

Pozwany odmówił wypłaty zgłoszonego do wypłaty świadczenia.

***Dowód:***

- akta szkodowe,
- pismo powódki do strony pozwanej z dnia 11 maja 2011 roku- k. 26-27,
- pisma (...) S.A. z siedzibą w W. z dnia 30 czerwca 2011 roku-k.28-29,
- pismo pozwanego z dnia 20 maja 2011 roku- k. 30,

***Sąd zważył, co następuje:***

***Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.***

W sprawie pozostawało spornym tak odpowiedzialność pozwanego za skutki zdarzenia któremu uległa powódka tak co do zasady jak i co do wysokości. W ocenie bowiem pozwanego skoro wykonał on czynności związane z utrzymaniem posesji, na terenie której doszło do zdarzenia, to nie odpowiada on za skutki zdarzenia z dnia 05 stycznia 2011 roku. Stanowisko pozwanej w tym zakresie podtrzymał także interwenient kwestionując dodatkowo wysokość dochodzonego pozwem świadczenia tak z zakresie zadośćuczynienia jak i odszkodowania z tytułu kosztów opieki oraz kosztów zastosowania dodatkowej diety.

Na żądanie powódki patrzeć na należy przez przyzmat normy prawnej wywodzonej z art. 415 i art. 416 k.c. W jej świetle kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Dla ustalenia odpowiedzialności za delikt w oparciu o w/w normę prawną konieczne jest wykazanie 1) bezprawności działania bądź zaniechania podmiotu odpowiedzialnego 2) winy odpowiedzialnego podmiotu 3) zdarzenia, z którym system prawny łączy obowiązek naprawienia szkody 4) szkody oraz 5) związku przyczynowego między zdarzeniem z szkodą. Niniejsze okoliczności w świetle art. 6 k.c. winny zostać wykazane przez poszkodowanego, w przedmiotowej sprawie przez powódkę, skoro to ona z w/w faktów wywodzi skutki prawne.

W realiach przedmiotowej sprawy w odniesieniu do podstaw ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej spornym pozostawało w szczególności tak zaniechanie podmiotu odpowiedzialnego jak i wina pozwanego.

Czyn sprawcy, który rodzi odpowiedzialność cywilną, musi posiadać pewne właściwości, cechy, zwane znamionami, odnoszące się do jego strony przedmiotowej i podmiotowej. Znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej określa się pojęciem bezprawności czynu, natomiast od strony podmiotowej określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. W tradycyjnym ujęciu winy (szerokim) w pojęciu tym ujmowano element obiektywny, czyli bezprawność, oraz subiektywny, czyli winę w ścisłym znaczeniu (określaną też mianem winy sensu stricte). Współcześnie przeważa stanowisko, że należy rozdzielić zakresy winy i bezprawności, a bezprawność ujmować jako przesłankę winy. Przyjmuje się, że pojęcie winy należy odnieść jedynie do opisanego podmiotowych cech zachowania się sprawcy szkody. Jednak dopiero czyn bezprawny może być oceniany w kategoriach czynu zawinionego w rozumieniu art. 415 k.c. Bezprawność stanowi przedmiotową cechę czynu sprawcy. Judykatura wskazuje, że bezprawność

zachowania polega na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających zarówno z wyraźnych przepisów, zwyczajów, utartej praktyki, jak i zasad współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 22 września 1986 r., IV CR 279/86, LEX nr 530539). W szczególności uznaje się, że obowiązek należytej dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale także ze zwykłego rozsądku, popartego zasadami doświadczenia, które nakazują unikania niepodyktowanego koniecznością ryzyka (wyrok SN z dnia 9 maja 1968 r., I CR 128/68, niepubl.). Bezprawność oznacza ujemną ocenę porządku prawnego o zachowaniu się sprawcy szkody. Przy czym zachowaniem bezprawnym będzie zachowanie sprzeciwiające się porządkowi prawnemu jako całości, niezależnie od tego, czy jest ono zawinione, czy też niezawinione.

Bezprawnym zachowaniem się będzie więc takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Przez „porządek prawny” rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, ale również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego

W realiach przedmiotowej sprawy ustalając czy pozwanemu można przypisać bezprawność działania należy przytoczyć treść ustawy z dnia 13 września 1966 roku o utrzymaniu czystości porządku w gminach ( tekst jedn. Dz.U. z 2012 roku poz.391 z późn.zm.) Zgodnie z jej brzmieniem ( art. 5 pkt 4) właściciele nieruchomości zapewniają utrzymanie czystości i porządku przez uprzątnięcie błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości, przy czym za taki chodnik uznaje się wydzieloną część drogi publicznej służącą dla ruchu pieszego położoną bezpośrednio przy granicy nieruchomości; właściciel nieruchomości nie jest obowiązany do uprzątnięcia chodnika, na którym jest dopuszczony płatny postój lub parkowanie pojazdów samochodowych.

Ostatecznie poza sporem pozostawało, iż do zdarzenia doszło w miejscu zarządzanym przez pozwanego. To zaś rodzi konieczność podejmowania czynności o charakterze porządkowym na zarządzanym przez siebie – przez pozwanego terenie. Brak tych czynności, o czym w dalszej części uzasadnienia, inklinuje przyjęcie, iż zaniechanie pozwanego miało charakter bezprawny. Sąd co prawda ma na uwadze, iż w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym brak informacji meteorologicznej, która kategorycznie przesądzałaby o stanie pogody w okresie od 01 stycznia do 05 stycznia 2011 roku, w tym w dniu w którym doszło do zdarzenia szkodowego. Brak tej informacji nieuniemożliwia ustalenia jaka była w dacie zdarzenia pogoda, a tym samym czy od pozwanego należało oczekiwać podjęcia czynności związanych z porządkowaniem terenu. Jak wynika z zeznań słuchanych w sprawie świadków powódka poślizgnęła się na śniegu/ lodzie. Brak kategorycznego stwierdzenia świadków na jakiej powierzchni doszło do zdarzenia( czy to był śnieg czy też lód) w ocenie Sądu pozostaje tu bez znaczenia. Bez względu bowiem na rodzaj nawierzchni przywrywającej powierzchnię, na której doszło do upadku, a zatem bez względu czy to byłby lód czy śnieg, pozwany zobowiązany był do jego uprzątnięcia. Brak podstaw także do wyłączenia obowiązku pozwanego w tym zakresie z uwagi na twierdzenie pozwanego, iż w dacie zdarzenia była odwilż. Nawet bowiem jeśli tak było( czego nie sposób kategorycznie przesadzić) to i tak biorąc pod uwagę przede wszystkim zeznania świadków oraz podejmowane tego dnia czynności pozwanego przyjąć należy, iż nawierzchnia na której doszło do zdarzenia mogła być ośnieżona czy oblodzona. Skoro bowiem jak wynika z raportu podejmowanych przez pozwanego czynności w dniu 05 stycznia 2011 roku pozwany podjął się czynności w zakresie usuwania śniegu( spychania śniegu) oraz sypania piaskiem to w dacie zdarzenia oraz na jego miejscu była pokrywa śniegu oraz był nawierzchnia śliska. Nadto, zgodnie z twierdzeniami świadka J. J. na k. 202 „, jeśli są naprawdę ciężkie warunki pogodowe to zamawiamy z zakładu oczyszczania miasta pług z solanką”. W oparciu można przyjąć, iż w dacie zdarzenia na powierzchni, na której doszło do zdarzenia szkodowego zalegała pokrywa śniegu lub lodu wymagająca jej usunięcia. A contrario- gdyby tego śniegu nie było a powierzchnia nie byłaby śliska zbędnym byłoby odśnieżanie oraz sypanie piaskiem. Jak wynika z raportu na k. 139 w dacie zdarzenia pozwany podejmował czynności porządkowe w zakresie tak spychania śniegu i sypania piaskiem ( tak zgodnie z treścią tego raportu w godzinach od 5-8 oraz w godzinach od 14-18). Jak jednak wynika z treść akt szkodowych oraz znajdującego się w nich pisma (...) sp. z o.o. z siedzibą w L. pozwany wypożyczył piaskarkę w dniu 05 stycznia 2011 roku dopiero o godzinie 14.15. W konsekwencji przyjąć należy, iż na czynności związane z posypaniem nawierzchni pozwany zdecydował się dopiero w dniu 05 stycznia 2011 roku ok. godziny 14.15, a nie jak twierdził już w godzinach porannych. Zgodnie z zeznaniami świadków zdarzenia- M. P. oraz P. C.-w dacie zdarzenia nawierzchnia była oblodzona, brak

było śladów sypania piaskiem.. Stan nawierzchni uniemożliwiał też płynną jazdę samochodem, , jak bowiem zeznała świadek M. P. „, pamiętam, że jak P. ruszyła to miała problemy z hamulcami bo tak było ślisko; blisko był plot i bała się, że wjedzie w ten plot” . Jej zeznania w tym zakresie potwierdzają także zeznania P. C., która podała, że „nie wydaje mi się aby padał śnieg, na śnieg zwracam uwagę, bo jestem kierowcą; jezdni była śliska, jak pojechała, to zaczęło znosić mi auto; musiałam się cofnąć i wrócić tą samą drogą; uważam że było ślisko; uważam, że było ślisko; jezdni była oblodzona; nie mogę sobie przypomnieć czy był śnieg czy nie; widziałam na drodze lód; w pobliżu nie widziałam posypanego piasku lub soli na jezdni; może był na chodniku, ale nie pamiętam”. Zeznania świadków jak wyżej zazębiają się z twierdzeniami powódki, która w trakcie jej przesłuchania wskazała, że „, nie pamiętam czy padał śnieg; wiem że było ślisko; droga nie była odśnieżona, nie widziałam aby cokolwiek było posypane na tej drodze; nie widziałam śladów piasku”. Z oparciu o w/w materiał dowody Sąd przyjął, iż w dacie zdarzenia na miejscu zdarzenia była pokrywa śniegu i lodu wymagające jej usunięcia przez stronę pozwaną. Brak także było śladów piasku uniemożliwiającego poślizgnięcie.

Z przyczyn zatem wskazanych wyżej zaniechanie pozwanej uznać należy zatem za naruszające regulację w/w ustawy, a w konsekwencji bezprawne.

Brak również okoliczności uzasadniającej przyjęcie, że zaniechaniu pozwanej nie można przypisać winy.

Przez winę rozumie się naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu (dotyczy to także zaniechania). Zwracając uwagę na sferę przeżyć psychicznych działającego podmiotu, jednocześnie sprawcy bezprawnego czynu stawia się zarzut, że jego decyzja była naganna w konkretnej sytuacji. Istotą pojęcia winy jest więc możliwość postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania się. Takie ujmowanie winy stanowi konsekwencję posługiwania się na gruncie prawa cywilnego kategoriami analogicznymi do pojęcia winy w prawie karnym, a jednocześnie dominacji koncepcji normatywnej winy (a nie psychologicznej. Także w orzecznictwie przyjmuje się, że na podstawie prawa cywilnego winę można przypisać podmiotowi prawa, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania z punktu widzenia zarówno obiektywnego, jak i subiektywnego (tzw. zarzucalność postępowania) – por. wyrok SN z dnia 26 września 2003 r., IV CK 32/2002, niepubl.. Prawo cywilne w zakresie deliktów prawa cywilnego rozróżnia, analogicznie jak prawo karne, dwie postacie winy: winę umyślną, dolus i nieumyślną – niedbalstwo, culpa. Wina umyślna zachodziła będzie wtedy, gdy sprawca chce (dolus directus) wyrządzić drugiemu szkodę (czyli: ma świadomość szkodliwego skutku swego zachowania się i przewiduje jego nastąpienie, celowo do niego zmierza) lub co najmniej świadomie godzi się na to (dolus eventualis). Wina nieumyślna zachodziła będzie wówczas, gdy sprawca wprawdzie przewiduje możliwość wystąpienia szkodliwego skutku, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że zdoła go uniknąć albo też nie przewiduje możliwości nastąpienia tych skutków, choć powinien i może je przewidzieć. W obu formach mamy do czynienia z niedbalstwem (culpa), bowiem w prawie cywilnym, odmiennie niż w prawie karnym, obie postaci winy nieumyślnej sprowadza się do niedbalstwa. Z kolei pojęcie niedbalstwa wiąże się w prawie cywilnym z niezachowaniem wymaganej staranności. Dlatego chcąc dokonać oceny, kiedy mamy do czynienia z winą w postaci niedbalstwa, decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. Jaki to jest miernik – wskazuje przepis art. 355 k.c., odnoszący się do odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej.

Zgodnie z art. 355 k.c. dłużnik obowiązany jest do staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (należyta staranność). Ustanowiona w tym przepisie zasada ma podstawowe znaczenie dla ustalania wzorca wymaganego zachowania (miernika staranności) dla każdego, kto znajduje się w określonej sytuacji. Z kolei wzorzec kreowany jest na podstawie reguł współżycia społecznego, przepisów prawnych, zwyczajów, swoistych „kodeksów zawodowych”, pragmatyk zawodowych, zasad deontologii, a nawet określonych zwyczajów dostosowanych do pewnych typów czynności, zawodów, sytuacji.). Z niedbalstwem będziemy więc mieli do czynienia wówczas, gdy możliwym będzie postawienie zarzutu, że sprawca szkody zachował się w sposób odbiegający od modelu wzorcowego, ujmowanego abstrakcyjnie. Pierwszym etapem badania niedbalstwa winno być odnalezienie wzorca staranności wymaganej dla stosunków badanych. Ocena staranności dokonywana więc będzie poprzez odniesienie abstrakcyjnego wzorca postępowania do okoliczności, w jakich działał sprawca szkody, po odrzuceniu właściwości ściśle związanych z osobowością sprawcy (charakter, nawyki, temperament, właściwości fizyczne, stopień staranności we własnych

sprawach, pobudliwość, szybkość reakcji). Będzie to więc ocena abstrakcyjna (in abstracto), lecz dokonana w odniesieniu do konkretnych okoliczności, w jakich działał sprawca, np. czas, miejsce .

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd procedując w tym zakresie miał na uwadze, że strona pozwana zleciła wykonywanie prac porządkowych 3 osobom. Nadto skoro żadna ze stron nie wykazała, że w dacie zdarzenia padał śnieg, Sąd przyjął, iż zalegający na ternie pozwanego śnieg oraz lód są wynikiem opadów sprzed kilku dni. W konsekwencji pozwany miał zatem realną możliwość, by tak w dniu 04 stycznia 2011 roku jak i dacie zdarzenia zareagować na tę zalegającą nawierzchnię. Skoro pozwany zdecydował się na uprzątnięcie w/w warstw po godzinie 14 to przy założeniu , iż brak było opadów śniegu tego dnia, to równie dobrze mógł śnieg oraz lód uprzątnąć w godzinach rannych. Z uwagi na to Sąd przyjął, że pozwany miał realną możliwość zorganizowania pracy tak, by czynności związane z wykonywaniem prac porządkowych i to w pełnym zakresie zostały podjęte już w godzinach rannych. Jeśli nawet te czynności były wykonane czego Sąd nie kwestionuje biorąc pod uwagę przede wszystkim treść raportu jak i zeznania świadka J. J. to nie miały one charakteru kompleksowego skoro do upadku doszło i to na ośnieżonej i oblodzonej nawierzchni. W konsekwencji w ocenie procedującego w sprawie Sądu stronie pozwanej można przypisać winę w postaci niedbalstwa w niepodjęciu czynności zmierzających do usunięcia śniegu i lodu na miejscu zdarzenia.

Sąd przyjął także, że pomiędzy szkodą w postaci upadku powódki a zaniechaniem pozwanej zachodzi adekwatny związek przyczynowy; gdyby bowiem pozwana podjęła o czasie czynności związane z usunięciem śniegu i lodu i to na powierzchni , gdzie doszło do zdarzenia szkodowego to z pewnością około godziny 6.30 kiedy to doszło do przedmiotowego zdarzenia nie zalegałyby śnieg i lód, które to doprowadziły do upadku B. K..

Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że powództwo co do zasady co do podstaw odpowiedzialności strony pozwanej jest zasadne.

W odniesieniu do żądania zasądzenia kwoty 35.000 złotych, na która to kwotę składa się zadośćuczynienie w wysokości 30.000 złotych oraz odszkodowanie w kwocie 3.200 złotych oraz w kwocie 1.800 złotych, wymaga przytoczenia art. 361 § 2 kc, w świetle którego naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Szkoda majątkowa jest to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem, jaki by istniał gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Chodzi o utratę lub zmniejszenie aktywów bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Z przepisu art. 361 § 2 kc wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody.

Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

W świetle zaś art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Odszkodowanie o którym mowa w w/w przepisie obejmuje wszelkie wydatki pozostające w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, jeżeli są konieczne i celowe. Są to zarówno koszty leczenia, nabycia protez i innych koniecznych aparatów.

Sąd może przyznać nadto poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania działalności artystycznej, naukowej, wyłączenia z normalnego życia itp.

Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma więc ono charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego,



mowa jest bowiem o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”, przyznawaną jednorazowo. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, wobec czego utrata zdolności do pracy zarobkowej może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia tylko o tyle, o ile łączy się z poczuciem krzywdy spowodowanej niemożnością wykonywania wybranego i wyuczonego zawodu. Krzywdą w rozumieniu art. 445 k.c. będzie z reguły trwale kalectwo poszkodowanego powodujące cierpienia fizyczne oraz ograniczenie ruchów i wykonywanie czynności życia codziennego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że Sąd procedując zarówno w zakresie odszkodowania jak i zadośćuczynienia za punkt wyjścia uznał przede wszystkim ustalenie rzeczywistych następstw zdarzenia jakiemu uległa powódka; od ich skali zależy bowiem nie tylko ustalenie związku przyczynkowego pomiędzy zdarzeniem a leczeniem i rehabilitacją powoda, ale także wysokość odszkodowania którego powód może się domagać i które to stanowi sumę wydatków związanych z poddaniem się leczeniu i zabiegom rehabilitacyjnym. Także i wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia zależna jest od skali urazów, jakich doznał powód w następstwie w/w wypadku przyjmując w uproszczeniu, że im więcej urazów tym wieszka krzywda powoda.

Z uwagi na to poprzedzając rozważając dotyczące każdego z żądań wymaga wskazania, iż Sąd przyjął za zgromadzonym w sprawie materiałem, w tym w postaci dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego, że powódka B. K., w następstwie wypadku z dnia 05 stycznia 2011 roku, doznała przekrętrzowego złamania lewej kończyny dolnej, a powyższy uraz spowodował powstanie uszczerbku na zdrowiu w wysokości 7%. Powódka po zdarzeniu została przewieziona karetką Pogotowia (...) do Szpitala (...) w L., gdzie była hospitalizowana do 10 stycznia 2011 roku. W czasie jej pobytu w w/w jednostce wykonano pogłębioną diagnostykę oraz zabieg operacyjny w trybie ostrdyżurowym. Złamanie zaopatrzone gwoździem krętarzowym ryglowanym. W czasie wypisania zalecono poruszanie się przy pomocy dwóch kul i zakaz obciążania operowanej kończyny przez sześć tygodni. Po wypisaniu z w/w jednostki szpitalnej powódka pozostawała pod opieką Poradni ortopedycznej, gdzie poddana była dodatkowej diagnostyce. W jej ramach przeprowadzono m.in. badanie radiologiczne. Nadto po uzyskaniu zrostu kończyny powódka była leczona ambulatoryjnie – zabiegi fizykalne oraz odbyła leczenie rehabilitacyjne w ramach prewencji rentowej ZUS w terminie od 17 sierpnia do 09 września 2011 roku. W następstwie tego wypadku powódka na początku chodziła tylko o kulach. Później, zbiegiem postępów w rehabilitacji, powódka chodziła przy użyciu balkoniku. Powódka nie wykonywała prac życia codziennego takich jak sprzątanie, pranie, gotowanie. W wykonywaniu w/w czynności powódkę wyręczały córki. W/w czynności córki wykonywały nieodpłatnie. Aktualnie stan powódki, stan kości, nie daje podstaw do niekorzystnej prognozy na przyszłość. Powódka odczuwa dolegliwości bólowe w okolicy przebitego złamania przy poruszaniu się. Dolegliwości te nasilają się przy chodzeniu po schodach, zmianach pogody. Na schodach ma poczucie „uciekania” kończyny. Powódka może odczuwać dyskomfort przy zmianach pogody( ciśnienia, temperatury), co jest częstym zjawiskiem po przebytych i wygojonych złamaniach. Powódka odczuwa pewne dolegliwości kładąc się na lewym boku.

Powyższe okoliczności w ocenie procedującego w sprawie Sądu rzutują na wysokość przyznanego powodce zadośćuczynienia w łącznej kwocie 21.000 złotych.

Sąd rozstrzygając w tym zakresie miał przy tym na uwadze, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada umiarkowania wyrażająca się w uwzględnieniu wszystkich okoliczności oraz skutków doznanego kalectwa (wyrok SN z dnia 3 maja 1972 r., I CR 106/72, Monitor Prawniczy - Zestawienie Tez 2001/8 str. 4). Zadośćuczynienie z art. 445 kc ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno być nadto dokonane z uwzględnieniem wszystkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a m.in. również wieku poszkodowanego i czasu trwania jego cierpień.

Procedując w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego odszkodowania w kwocie łącznie 5.000 złotych, na którą to składają się wydatki powódki związane z wprowadzeniem innej diety oraz koszty sprawowania opieki przez osoby najbliższe, Sąd uznał, wbrew stanowisku powódki, całość tej części roszczenia za nieudowodnioną.

W odniesieniu do żądania zasądzenia kwoty 1.800 złotych jako zwrotu kosztów zróżnicowanej diety trudno jednak o przyjęcie, że powódka faktycznie poniosła koszty związane ze zmianą diety na łączną kwotę 1.800 złotych. Sąd ma co prawda na uwadze, zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, że zmiana diety mogła mieć miejsce w przypadku powódki o czym świadczy choćby rozbudowana rehabilitacja powódki oraz proces leczenia. Brak jednak podstaw by wyłącznie w oparciu o w/w kryterium( zasady doświadczenia życiowego) przesądzać o wysokości kosztów związanych z tą zmienioną dietą. Inicjatywa dowodowa powódki skoncentrowała się w zasadzie do wykazania podstaw odpowiedzialności strony pozwanej oraz okoliczności związanych z doznaną przez powódkę krzywdą pomijając uwodnienie roszczenia w tym zakresie. Powódka nie wykazała w jakikolwiek sposób, by poniosła koszty z tym związane; nawet słuchana w sprawie świadek E. K. będą jej córką nie wskazała, by powódka te koszty ponosiła oraz w jakiej wysokości. Luk w tym zakresie nie wypełniają także twierdzenia powódki, która słuchana na rozprawie w dniu 10 stycznia 2013 roku( k. 267) wskazała co prawda , że miała zalecona dietę białkową( w ramach której zalecane jest spożywanie dużej ilości nabiału oraz białego mięsa), ale nie wskazała w jakiej kwocie te wydatki poniosła. Inicjatywy dowodowej w tym zakresie nie może wypełniać samo żądanie uzasadnione subiektywnym przekonaniem strony. Powódka nie wykazała w/w wydatków jakimikolwiek fakturami.

Z podobnych przyczyn( jako nieudowodnione) Sąd uznał roszczenie powódki w zakresie kwoty 3.200 złotych tytułem odszkodowania za koszty sprawowanej przez nią opieki. Powódka nie wykazała, iż z tytułu tej opieki poniosła jakikolwiek uszczerbek majątkowy. Przeciwnie, tak ona jak i słuchana w sprawie świadek , a jej córka P. K., podały, iż z tytułu sprawowanej opieki powódka nie dokonywała jakikolwiek wpłat na rzecz córek. Sama świadek wskazała nadto, iż takiej gratyfikacji od matki nie oczekuje. Kwestia sprawowania opieki nad pozwaną miała dla Sądu znaczenie w zakresie procedowania w przedmiocie zadośćuczynienia, lecz z samego faktu jej sprawowania jeśli z związku z nią powódka nie doznała żadnej szkody majątkowej nie sposób skutecznie wywodzić roszczenia odszkodowawczego.

Z uwagi na w/w i w tym zakresie powództwo wymagało oddalenia.

Procedując w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonych na rzecz powódki odszkodowania Sąd miał na uwadze art. 455 k.c. Na jego podstawie mając przy tym na uwadze pogląd judykatury oraz doktryny się, wskazać należy, że skoro świadczenie z czynów niedozwolonych, jest świadczeniem bezterminowym, zobowiązany to jego spełnienia, winien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Skoro powódka z żądaniem zapłaty wystąpiła do strony powodowej w dniu 11 maja 2011 roku zakreślając stronie pozwanej termin na spełnienie świadczenia do dnia 11 czerwca 2011 roku, to z upływem tej daty, a zatem z całą pewnością w dniu wniesienia pozwu- w dniu 10 listopada 2011 roku staje się wymagalne.

Z uwagi na w/w Sąd orzekła jak w pkt I i II sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie z pkt III sentencji wyroku znajduje oparcie w art. 100 k.p.c. w związku z art. 98 k.p.c. Powódka uległ swojemu żądaniu w 40%, zaś strona pozwana w 60%. Poniesione przez powódkę koszty procesu koszty to kwota 2.400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2022 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ( Dz.U. z 2002 roku Nr 163 poz. 1348 z późn.zm.) oraz opłata skarbową od udzielonego powództwa w wysokości 17 złotych. Pozwany poniósł koszty procesu w łącznej kwocie 2.417 złotych. Do stosunkowym ich rozdzieleniu pozostaje zatem kwota 483,80 złotych należna powódce.

Jako, że powódka uległa swojemu żądaniu w stopniu jak wyżej na podstawie art. 107 zd. 3 k.p.c. winna ona zwrócić występującemu w sprawie interwenientowi ubocznemu poniesione przez niego koszty procesu w wysokości 966,80 złotych.

O kosztach sądowych uiszczonych tymczasowo ze środków budżetowych tutejszego Sądu orzeczono na podstawie art. 113 ust. 1 i ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych mając na uwadze, iż na ich wysokość składała się łącznie kwota 1.750 złotych, od uiszczenia której powódka była zwolniona oraz kwota 301,92 złotych uiszczona tytułem wynagrodzenia dla opiniującego w sprawie biegłego. Sąd miał tu także na uwadze, iż powódka postanowieniem z

dnia 21 lutego 2012 roku wydanym w sprawie została zwolniona z obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w wysokości 1.750 złotych. Zgodnie z w/w regulacją jego brzmieniem kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.<sup>2</sup> Koszty nieobciążające przeciwnika sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji nakazuje ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz: 1) strony, której czynność spowodowała ich powstanie; 2) strony zastąpionej przez kuratora lub 3) osoby, na której rzecz prokurator wytoczył powództwo lub zgłosił wniosek o wszczęcie postępowania.

W realiach przedmiotowej sprawy w odniesieniu do obciążania powódki stosownie do wyniku sprawy łączną kwotą poniesionych kosztów sądowych (a zatem także opłatą sądową, o której została zwolniona) Sąd przyjął, iż zachodzą tu temu podstawy. Na rzecz powódki została zasądzona kwota 21.000 złotych, a zatem aktualna sytuacja majątkowa pozwala na pokrycie części tej opłaty. Skoro zatem powódka uległa swojemu żądaniu w 40 % winna ponieść nieuiszczone koszty sądowe w wysokości łącznie 820,76 złotych.. Kwota ta to 40% sumy 1.750 złotych oraz kwoty 301,92 złotych.

W przyczyn wskazanych jak wyżej obciążono pozwanego nieuiszczonymi kosztami sądowych w łącznej kwocie 1.231,16 złotych. Kwota ta stanowi 60% sumy 1.750 złotych oraz kwoty 301,92 złotych.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.